

Niemców i Austriaków stało się i tak głośno na świecie, a więzień Magdeburga oraz jego podkomendni, osadzeni w obozach w Beniaminowie i Szczypiornie, zyskali szansę, by w przyszłości przysporzyć jeszcze Niepodległej wojennej chwały. Analogicznie – decyzja o wyprawie na Kijów była podyktowana politycznym i wojskowym wyrachowaniem: pełen sukces wspólnej polsko-ukraińskiej ofensywy przyniósłby niepodległość Ukrainie, „wypchnięcie z Europy” osłabionej Rosji, zabezpieczenie granic i silnej pozycji Rzeczypospolitej w regionie; polityczna porażka przyczyniłaby się natomiast i tak do odciążenia północno-wschodnich kresów odbudowującego się państwa polskiego, zagrożonych ofensywą sowiecką i do uwikłania bolszewików w konflikt zbrojny na obszarze Ukrainy.

Legendarny emisariusz Polskiego Państwa Podziemnego z lat II wojny światowej, Jan Karski, stwierdził z goryczą w jednym z wywiadów, iż Polacy nie mieli szczęścia do przywódców, którzy chętnie szafowali krwią rodaków. Jeśli zgodzić się z tą tezą, to właśnie postępowanie – niedocenianego w tym zakresie – J. Piłsudskiego stanowi, jej chwalebne zaprzeczenie. To tylko jeden z szeregu interesujących wniosków, jakie wnikliwy Czytelnik może sformułować po lekturze recenzowanej książki. Warta jest ona polecenia zarówno zawodowym dziopisom i politologom, jak i amatorom historii Polski, Polaków, rodzimej myśli politycznej i czynu zbrojnego w XX w. Z pewnością sprowokuje do polemik i dyskusji, co decyduje wszak o żywotności zainteresowania przeszłością, z której wszyscy – bardziej lub mniej świadomie – wyrastamy.

*Przemysław Waingertner*

*(Uniwersytet Łódzki, Katedra Historii Polski Najnowszej)*

**Karol Jadczyk, Jarosław Kita, Maria Nartonowicz-Kot, *Powstanie styczniowe w Łodzi i regionie. Studia i materiały*, Wyd. Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2014, ss. 196.**

W ostatnim czasie moją uwagę zwróciła wyjątkowa książka pt. „Powstanie styczniowe w Łodzi i regionie. Studia i materiały”. Książka ta bliska jest moim zainteresowaniom, które związane są z regionem łódzkim. Dodatkowym czynnikiem była też niedawno obchodzona okrągła 150. rocznica powstania styczniowego, dlatego też z zaciekawieniem postanowiłem się z nią zapoznać, gdyż niewiele jest książek poruszających ten temat z uwzględnieniem regionu łódzkiego.

Praca została stworzona przez znakomitych historyków, podejmujących w swoich badaniach problemy związane z regionem łódzkim. Pierwszym z nich jest prof. nadzw. dr hab. Maria Nartonowicz-Kot, która jako pracownik naukowy w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego w Katedrze Historii Polski Najnowszej, zajmuje się historią społeczno-polityczną pierwszej połowy XX wieku ze szcze-

gólnym uwzględnieniem Łodzi i regionu łódzkiego. Drugim z nich jest prof. nadzw. dr hab. Jarosław Kita, również pracownik naukowy w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie jako kierownik Katedry Historii Polski XIX wieku zajmuje się dziejami społeczeństwa polskiego doby zaborów i historią regionów Polski Centralnej. Ostatnim z autorów jest dr Karol Jadczyk, który ukończył studia doktoranckie w Katedrze Historii Polski XIX wieku Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego, a jego zainteresowania skupiają się na historii wojskowości XIX wieku oraz na polskim ruchu narodowyzwolenicznym. Recenzentem książki był prof. zw. dr hab. Edward Wiśniewski. Książkę wydała znana łódzka oficyna – Dom Wydawniczy Księży Młyn. Warto dodać też, że wydanie publikacji dofinansowane zostało przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Zaglądając do książki napotykamy odzwierciedlenie tytułu, czyli podział na „Studia i materiały”. W pierwszej części mamy możliwość krótkiego zapoznania się z historią miasta w latach sześćdziesiątych XIX wieku, a także z postaciami dowódców oddziałów partyzanckich, których terenem operacyjnym podczas powstania styczniowego był region łódzki. Mamy również możliwość przeczytania o tradycjach powstańczych w okresie Wielkiej Wojny i w Drugiej Rzeczypospolitej. Znajdujemy opis zbiorowych losów weteranów styczniowej insurekcji. Druga część książki przenosi nas bezpośrednio do „powstania”. Dzięki umieszczonym wspomnieniom uczestników walk powstańczych – Jana Podkowy, czy Konstantego Małeckiego oraz przygody powstańca z 1863 roku i listowi Józefa Malewskiego. Dodatkowo, ciekawym uzupełnieniem są istotne Ustawy, rozporządzenia i rozkazy przedrukowane w oryginale, a wydawane przez Józefa Piłsudskiego i władze Drugiej Rzeczypospolitej, co zdecydowanie jeszcze bardziej pozwala odczuć ducha powstańczego tamtego okresu.

Książka ta w pierwszej części zwraca szczególnie uwagę na życie codzienne mieszkańców robotniczej Łodzi w dobie powstania styczniowego. Z jednej strony osoby, które nie wiedzą zbyt wiele na ten temat, znajdą tutaj starannie dobrane informacje na temat rozwoju miasta, przyrostu naturalnego. To wszystko jest opisane bardzo zwięźle z licznymi przykładami głównych postaci zasłużonych dla regionu. Również jest to bardzo pomocne dla osób, które interesują się tematyką powstańczą, a niekoniecznie znają historię Łodzi, która jest ewenementem na skalę światową. Jak dla mnie, istotnym elementem odbioru tej książki jest bardzo bogaty zasób ilustracji, zwłaszcza przy opisywaniu wybranych sylwetek dowódców. Należy podkreślić, że bardzo mało zachowało się w ogóle ilustracji z okresu powstania, a w tym przypadku możemy przeczytać o postaciach, a także na nie spojrzeć. Oczywiście chciałbym zwrócić uwagę, iż nie jest to książka tylko dla osób zainteresowanych XIX wiekiem. W dalszej części lektury natrafimy na bardzo istotny rozdział, który podejmuje zagadnienie tradycji powstańczej w okresie międzywojennym. Tu również dzięki wsparciu materiałów ikonogra-

ficznych możemy prześledzić, jak podchodzono do tradycji Powstania styczniewego w pierwszej połowie XX wieku oraz dzięki licznym opisom przekonać się, jak dużą do tego przywiązywano wagę państwową. Mam tu na myśli liczne ordery jak Krzyż i Medal Niepodległości czy Krzyż 70-lecia Powstania Styczniewego, czy wypuszczane do obiegu monety 10 złotych i znaczki pocztowe z podobizną Romualda Traugutta.

Według mnie bardzo ciekawa jest również druga część publikacji, w której znajdują się wspomnienia uczestników powstania: Jana Podkowy, Konstantego Małeckiego, czy nieznanego uczestnika wydarzeń we wspomnieniach pt. Przygody powstańca. Dzięki tym wspomnieniom możemy przenieść się w czasy powstania, przeczytać jak wyglądało życie w oddziałach partyzanckich, zwrócić uwagę na zaangażowanie całego społeczeństwa w „zryw narodowy”. Na pewno dodatkowym atutem skłaniającym do przeczytania tej pozycji książkowej, dla osób interesujących się historią powstania i jego losów jego uczestników, będą oryginalne przedruki ustaw, rozporządzeń i rozkazów z epoki.

Książka liczy 196 stron i czyta się ją nadzwyczaj przyjemnie, choć mówi nam o bardzo trudnym okresie z naszych dziejów. Dużym atutem jest format oraz rozmiar czcionki, co zdecydowanie wpływa na czytelność i przejrzystość. Poważnym walorem pracy jest także wartka narracja, która dodatkowo jest jeszcze wzmacniana przez liczne ilustracje z epoki. Podkreślam to, ponieważ szereg książek o tematyce historycznej bardzo rzadko zawiera oryginalne ilustracje. W tym wypadku widać zaangażowanie autorów, choć jak przypuszczam, znalezienie i pozyskanie tych najczęściej nieznanymi i niepublikowanymi ilustracjami nie było łatwe. Muszę odnieść się także do rozbudowanych przypisów zamieszczonych w publikacji. Dzięki nim dowiadujemy się, nie tylko gdzie mogę szukać dodatkowych informacji i poszerzyć swoją wiedzę o regionie łódzkim w latach powstania styczniewego, ale przede wszystkim poprzez przypisy objaśniające otrzymujemy ogromną ilość pozatekstowych informacji. Skrupulatnie została stworzona też bibliografia oraz spis ilustracji. Przydatny zaś jest również indeks nazwisk zamieszczony na końcu książki. Po przeczytaniu jego można bowiem w każdej chwili znaleźć informacje o konkretnych osobach bez przeszukiwania kolejnych stron książki.

Koncepcja pracy jest przemyślana i dostarcza wielu informacji o powstaniu styczniewym na terenie regionu łódzkiego. Oprócz sztamowych informacji, które zawarte są w innych książkach, autorzy pokusili się o zamieszczenie informacji bezpośrednio związanych z regionem, co zdecydowanie wyróżnia tę pracę w sensie pozytywnym. Powoduje to, że lektura ma charakter uniwersalny, mogą do niej zajrzeć osoby interesujące się nie tylko wyłącznie historią polityczną, czy też gospodarczą, a także wszyscy, którzy chcą dowiedzieć się czegoś więcej na temat powstania styczniewego od uczestników związanych z Łodzią i regionem.

**Lukasz Biały**

(Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny)